



OFFICIAL SELECTION
COMPETITION
FESTIVAL DE CANNES

NAGRODA FIPRESCI
CANNES 2012

Film **Siergieja Łoźnicy**

WE MGLE


V тумane / In the Fog

REŻYSERIA: **SERGIEJ ŁOŹNICA** SCENARIUSZ: SERGIEJ ŁOŹNICA NA PODSTAWIE POWIEŚCI WASYLA BYKABA „WE MGLE” NIEMCY / HOLANDIA / BIAŁORUS / ROSJA / LOTWA 2012, 127 MIN

ZDJĘCIA: OLEG MUTO MONTAŻ: DANIELIUS KOKANAUSKIS DZWIĘK: WŁADIMIR GOŁOWNICKIJ WYSTĘPIŁY: DOROTA RÓDZIEPŁO

WYSTĘPIŁY: WŁADIMIR SWIRSKIJ, WŁADISŁAW ABASZYŃ, NIKITA PIERIEMOTOW, JULIJA PIERIEŚŁO, KIRILL PIETROW, DMITRIJ KOŁOSOW, STEPAN BOBRANOW, DMITRIJ BYKOWSKIJ, WŁAD IWANOW, IGOR CHRAPUNOW, NADIEŻDA MARKINA, BORYS KAMORZIN, MICHAŁ JEWAŁANOW, SERGIEJ RUSSKIN

PRODUKENT: HEINO DECKERT PRODUKCJA: MA_JA.DE, BELARUSFILM, GP CINEMA COMPANY, LEMMING FILM, RAJA FILMS WYSTYPIŁA W POLSCE: AGAINST GRAVITY

www.againstgravity.pl  [filmyAgainstGravity](https://www.facebook.com/filmyAgainstGravity)



TYLKO W KINACH STUDYJNYCH





AGAINST GRAVITY PRZEDSTAWIA

WE MGLE

V tumane | In the Fog

Film **Siergieja Łoźnicy**

Niemcy/Holandia/Białoruś/Rosja/Łotwa 2012, 127 min

Reżyseria: **Siergiej Łoźnica**

Scenariusz: **Siergiej Łoźnica**

na podstawie powieści **Wasyla Bykaua** „We mgle”

zdjęcia: **Oleg Mutu**

montaż: **Danielius Kokanauskis**

dźwięk: **Władimir Gołownickij**

kostiumy: **Dorota Roqueplo**

występują: **Władimir Swirskij, Władisław Abaszyn, Nikita Pieriemotow, Julija Pieriesild, Kirył Pietrow, Dmitrij Kołosow, Stiepan Bogdanow, Dmitrij Bykowski, Wład Iwanow, Igor Chripunow, Nadieżda Markina, Borys Kamorzin, Michaił Jewłanow, Siergiej Ruskin...**

producent: **Heino Deckert**

produkcja: **ma.ja.de, Belarusfilm, GP Cinema Company, Lemming Film, Rija Films**

wybrane festiwale i nagrody:

2012 – **MFF w Cannes: nagroda FIPRESCI;**

FF w Soczi: nagroda za reżyserię i nagroda krytyków;

FF w Wołogdzie: nagroda główna; FF w Erewaniu: „Srebrna Morela”;

FF w Kijowie: nagroda główna i nagroda FIPRESCI;

FF w Mińsku: nagroda główna; FF w Tallinie: nagroda główna.

Czas projekcji: **127 min**

Dystrybucja w Polsce: **Against Gravity**

Historia:

Zachodnie rubieże Związku Radzieckiego. Jest rok 1942. Na terenie okupowanym przez Niemców, miejscowi partyzanci prowadzą brutalną kampanię przeciw najeźdźcy. Nieopodal wsi, w której mieszka pracownik kolei **Suszenja**, wykoleja się pociąg. Niewinny Suszenja wraz z grupą sabotażystów trafia do aresztu, ale uchodzi z życiem. Niemiecki oficer postanawia puścić go wolno, lecz w związku z szerzącymi się plotkami o jego rzekomej zdradzie, dwaj partyzanci - **Burow** i **Wojtek**, wychodzą z lasu, aby dokonać odwetu. Gdy dopadają ofiarę, wpadają w zasadzkę. Suszenja zostaje sam i musi zmierzyć się z ciężko rannym partyzantem.

W głębi pierwotnej puszczy kategorie „przyjaciół” i „wrogów” nie istnieją, a granica pomiędzy zdradą a bohaterstwem okazuje się mało widoczna. Suszenja musi dokonać moralnego wyboru pomiędzy dobrem i złem, będąc w sytuacji, w której trudno o proste i jednoznaczne decyzje.



O filmie:

W *emgle* to drugi film fabularny znanego dokumentalisty **Siergieja Łoźnicy**, nagrodzonego za m.in. na festiwalach w Cannes, Karłowych Warach, Lipsku, Oberhausen, Paryżu, Madrycie, Toronto, Jerozolimie i Petersburgu. Film współfinansowało pięć krajów, a w ekipie znaleźli się: Polacy, Łotysze, Litwini, Niemcy, Rosjanie, Białorusini i Rumuni. Rola Suszenji przypadła młodemu białoruskiemu aktorowi **Władimirowi Swirskiemu**, debiutującemu w tym filmie świeżo upieczonemu absolwentowi Rosyjskiej Akademii Sztuki Teatralnej (GITIS). Partyzantów zagrali **Siergiej Kolesow**, grający na stałe w słynnym jekaterynburskim Teatrze Kolyada oraz **Władysław Abaszin** z Moskwy. W filmie wystąpił również rumuński gwiazdor **Wład Iwanow** oraz rosyjscy aktorzy: **Julia Peresild**, **Nadieżda Markina**, **Boris Kamorzin**, **Michaił Jewlanow** i **Dmitrij Bykowski**. W roli statystów i postaci epizodycznych Łoźnica obsadził mieszkańców regionu Łatgalii (tzw. Inflantów Polskich) na Łotwie, gdzie kręcono zdjęcia do filmu. Ich autorem jest stały współpracownik reżysera **Oleg Mutu** (*4 miesiące, 3 tygodnie i 2 dni*, *Śmierć pana Lazarescu*), a kostiumy zaprojektowała uznana polska kostiumograf **Dorota Roqueplo** (m. in. *Złote Lwy* za filmy *Mój Nikifor* i *Sala samobójców*, *Orzeł* za *Młyn i krzyż*).

We mgle jest przypowieścią na temat wojny i tego, jaki ma wpływ na duszę i osobowość człowieka. Film skonturowany jest z długich ujęć, pokazujących ludzi, przemierzających surowy i zimny krajobraz, zdominowany przez ciszę i przemoc. „*Na planie mówiliśmy w 9 językach – wspomina reżyser – ale połączył nas jeden cel i jestem pewien, że nasza harmonijna współpraca będzie widoczna na dużym ekranie (...) Staraliśmy się operować kamerą w sposób minimalistyczny i powściągliwy. Wszelkie emocje, jeśli w ogóle się pojawiają, są ledwie zarysowane przez grę aktorską i elementy konstrukcji fabuły. Ten film przypomina nerw, napięty do granic wytrzymałości – dopiero na sam koniec pozwalam sobie rozpruć tę subtelną sieć narracji*”.







Wywiad z reżyserem:

Wygląda na to, że świadomie nawiązuje Pan do historii Rosji, która jest bogatym źródłem filmowych historii. Czy w ten sposób chce Pan przywołać jej dawne demony, czy raczej unieśmiertelnić jej bohaterów?

Ani jedno, ani drugie. Nie traktuję historii Rosji, ani tym bardziej żadnego innego kraju, jako źródła, z którego można czerpać, które na zawołanie można otworzyć lub zamknąć. Tkwimy w historii, czy tego chcemy, czy nie. Nasza mentalność, zachowanie i rozumienie świata są zdeterminowane naszą percepcją historii. Wszystko to, co dzieje się „tu i teraz”, jest częścią historii, nawet jeśli tak tego nie postrzegamy, bo trudno przecież zdystansować się wobec teraźniejszości. Oderwanie i dystans to rzeczy konieczne do zrozumienia tego, co się dzieje.

Dlaczego zdecydował się Pan opowiedzieć o II wojnie światowej?

II wojna światowa interesuje mnie szczególnie, bo uważam, że ten rozdział sowieckiej historii nie został odpowiednio prześwietlony i nadal wymaga refleksji, przemyślenia. Mamy dużo lekcji, które musimy jeszcze przerobić. Kiedy dziś 14 000 żołnierzy i oficerów maszeruje Placem Czerwonym w Moskwie podczas wojskowej parady, uświetniającej 67-rocznicę zwycięstwa Rosji w II wojnie światowej, która pochłonęła życie ponad 26 milionów Rosjan, pojawia się wiele pytań, które nadal pozostają bez odpowiedzi. Dlaczego koszt ludzki był tak niewyobrażalnie wysoki? Moim zdaniem ta parada to nie powód do świętowania, a raczej do żałoby i upamiętnienia.

Czy Pana film ma właśnie taki charakter?

W okresie sowieckim artyści mieli w Rosji ograniczoną szansę opowiadania o wypadkach, które miały miejsce podczas tej strasznej wojny. Po zniesieniu socjalizmu sytuacja wcale się nie zmieniła. Nadal powstaje mało dzieł, które pokazują wypadki z tamtych czasów, a przecież wymagają one głębokiej refleksji i analizy.

Umieścił Pan akcję filmu w czasach, o których wielu Rosjan chciałoby zapomnieć. Rok 1942 to sam środek II wojny, szczególnie ciężki czas. Dlaczego właśnie ten moment?

Scenariusz tego filmu powstał na podstawie książki białoruskiego pisarza Wasyla Bykaua.

Spodobała mi się ta historia, bo opowiadała o wojnie, ale bez pokazywania scen militarnych. Nie interesują mnie filmy wojenne ze spektakularnymi scenami walk. Bardziej skłaniam się do analizy warunków, które zmuszają ludzi do konkretnych zachowań, w tym do wojen. A korzenie tego typu zachowań zazwyczaj znajdują się w ich codziennym życiu.

Z wyboru i zawodu jest Pan reżyserem filmów dokumentalnych. Czy to doświadczenie w jakikolwiek sposób wpływa na Pana filmy fabularne?

Studiowałem reżyserię w szkole filmowej w Moskwie. Gdy skończyłem studia, warunki w kraju były takie, że mogłem robić tylko niezależne niskobudżetowe filmy dokumentalne. Jeździłem w tym celu po całej Rosji, co było dla mnie bardzo cennym i niezapomnianym doświadczeniem. Poznałem wiele różnych historii ludzi. Myślę, że w moim przypadku filmy dokumentalne wpływają na filmy fabularne i odwrotnie. Mam jednak zamiar działać na obu płaszczyznach.

Czy świadomie rezygnuje Pan z opowiadania w swoich filmach o ludziach, żyjących w wielkich miastach, gdzie ludzkie historie przeplatają się i same w sobie są ciekawym tematem?

Wychowałem się w mieście i przez całe życie mieszkam w dużych aglomeracjach. To, że sięgam do nieznanymi mi rejonów, wydaje mi się zupełnie normalne. Mam wrażenie, że jestem na dobrej drodze do opowiedzenia w końcu historii, rozgrywanej się w mieście, ale jeszcze do tego wystarczająco nie dojrzałem.



Ekipa:

Siergiej Łoźnica - scenariusz i reżyseria

- ur. 5 sierpnia 1964 roku w białoruskich Baranowiczach. Reżyser filmów dokumentalnych i fabularnych. Wychowywał się w Kijowie. Ukończył Wydział Inżynierii i Matematyki na Politechnice w Kijowie. Przez kilka lat pracował w Instytucie Cybernetyki jako naukowiec, zajmujący się sztuczną inteligencją. W 1991 roku rozpoczął studia na Wydziale Reżyserii Rosyjskiego Instytutu Kinematografii w Moskwie. Ukończył go w 1997 roku i od razu po studiach rozpoczął współpracę z prestiżowym Studium Filmów Dokumentalnych w Petersburgu, kręcąc filmy. W 2001 roku zdecydował się na wyjazd z rodziną do Niemiec.

Wyreżyserował trzy pełnometrażowe filmy dokumentalne, osiem filmów krótkometrażowych i dwa filmy fabularne. Większość z nich prezentowana była na międzynarodowych festiwalach filmowych, a kilka z nich zdobyło prestiżowe filmowe nagrody na festiwalach w Oberhausen, Tel Awiwie, Madrycie, Karlowych Warach i w Krakowie.

Filmografia:

Reżyser:

2012 - ***We mgle*** (*V tumane*)
2010 - ***Szczęście ty moje*** (*Schastye moe*)
2008 - ***Rewia*** (*Predstavlenye*)
2006 - ***Blokada, Artel***
2004 - ***Fabrika***
2000 - ***Połustanok***

Scenarzysta:

2012 - ***We mgle*** (*V tumane*)
2010 - ***Szczęście ty moje*** (*Schastye moe*)
2008 - ***Rewia*** (*Predstavlenye*)



Oleg Mutu - zdjęcia

- ur. w 1972 roku w Kiszyniowie. Znany operator i producent filmowy. W 2004 roku na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Indianapolis (Indianapolis International Film Festival) zdobył Nagrodę Specjalną Jury za zdjęcia do filmu *Stuff That Bear!*.

Wybrana filmografia:

2012 - *We mgle* (*V tumane*), *Za wzgórzami* (*După dealuri*)

2007 - *4 miesiące, 3 tygodnie i 2 dni* (*4 luni, 3 saptamini si 2 zile*)

2005 - *Śmierć pana Lazarescu* (*Moartea domnului Lazarescu*)

2003 - *Stuff That Bear!*



Głos prasy:

„Reżyser głośnego filmu *Szczęście ty moje* zaadaptował okupacyjną powieść *We mgle* Wasyla Bykaua, białoruskiego pisarza, kombatanta II wojny światowej, a pod koniec życia dysydenta. Łoźnica odśtania piekielny mechanizm: niewinny człowiek, który stał na uboczu, aresztowany przez hitlerowców jako zakładnik, zamiast bycia straconym, zostaje uwolniony. Dlaczego przeżył? Nikt nie chce uwierzyć w jego niewinność. Ten film - oschły i formalny, nie do końca spełniony - to odwrotność słynnego *Wniebowstąpienia* Łarysy Szepitko, również opartego na powieści Bykaua. Tam - zdrajca i niezłomny byli figurą Judasza i Jezusa. Tu - niewinny ponosi absurdalną ofiarę, staje się Judaszem w oczach swojej zbiorowości. Tak wielka jest potrzeba kozła ofiarnego.”

Tadeusz Sobolewski, Gazeta Wyborcza

„Film *Łoźnicy* to piękny, poddany rygorowi formy obraz, który zachwyca prostotą środków wyrazu. Współpraca z operatorem Olegiem Mutu zaowocowała olśniewającymi zdjęciami, w których liczy się detal, punkt, zsynchronizowany z pojawiającymi się na ekranie bohaterami.”

Screen

„Pomimo zamiłowania do klasycyzmu, *Łoźnica* doskonale czuje postmilenijny nastrój. W tym filmie zachwyca nie tylko surowością wyrazu, lecz również brakiem muzyki i powolnymi rytmami, które nadają szczególny charakter temu - tak bardzo poruszającemu emocje - obrazowi. Trudno mówić o tym filmie jako o przełomie w twórczości reżysera. To raczej twórcza, precyzyjna i świadoma kontynuacja jego dotychczasowej stylistyki i zainteresowań.”

Variety

„Ten film to spektakl walki dobra ze złem, w którym reżyser decyduje się na użycie metafory i spokojnego nastroju zamiast uproszczonej polemiki z argumentami „za” i „przeciw” wojnie. *Łoźnica* doskonale wie, że wojna istnieje i nie zniknie. Nie używając frazesów patriotycznych lub pacyfistycznych, stara się pokazać jaki ma ona wpływ na osobowość człowieka.”

Time Out
